

Miuosh x Onar, Światło

Nie mogę więcej chcieć, dalej biec, żeby zniknąć
Jestem blisko, zbyt blisko by cofnąć się, zrobić krok wstecz i zostać

[Miuosh:]

Nie mogę więcej chcieć, dalej biec, żeby zniknąć
Za nami cały ten syf, oślepia nas przyszłość
Jestem blisko, zbyt blisko by cofnąć się, zrobić krok wstecz i zostać
Oddałem życie tej grze teraz muszę jej sprostać

[Miuosh:]

Mówią mi wciąż, że jak ten świat ja też się kończę
Na siłę nie chcę spojrzeć, choćby dalej o jeden dzień
Nie miałem żyć tutaj po cichu, miałem dotrzeć gdzieś
Tuszem na papier przelać nasze dni i naszą śmierć
Nie sam, wsiąknął tu w skórę, którą płonie ogień
Już nie wiem czy to kocham, czy już tylko robię
Bóg pokazał mi drogę, podążam nią na ślepo
Z filozofią naszych czasów bawiąc się w głuchy telefon
Ego mam metr za metą, choć milczy starter
Oddałem duszę za tę grę, jebany barter
To na czym budowałem wiarę, miało być artem
Nie możesz czasem więcej wiedzieć, tylko chcieć bardziej
Ten świat gdzieś gaśnie, ja ponoć jak on
Ostatni przy mnie niech wstaną i wyciągną dłoń do nieba
Uśmiechnij się za mnie, gdy będą mnie grzebać
Bo byłem tym kim chciałem być, nie kimś kim było trzeba

[Miuosh:]

Nie mogę więcej chcieć, dalej biec, żeby zniknąć
Za nami cały ten syf, oślepia nas przyszłość
Jestem blisko, zbyt blisko by cofnąć się, zrobić krok wstecz i zostać
Oddałem życie tej grze teraz muszę jej sprostać
/2x

[Onar:]

Nie bój nic, jesteś ze mną, jesteś pod dobrymi skrzydłami
Na prawdę jesteś ze mną - to lecimy, nie ma granic
Niebo jest ciemne, nie ma światła
Kropki biją w okno, grają o parapet jak Sinatra
Przenikliwy wiatr zmiata syf pod dywan
Niewygodna prawda jest prawdą tylko kiedy się przyda
Ostatnio miałem sen, który nie pozwolił mi śnić
Czarny tunel, ja i światło, i nie mogłem iść
Nogi ważyły tysiąc kilo, a przede mną tysiąc kroków
Wszystko czarne jak węgiel, czułem niepokój
Że zostanę, stracę szansę jedną na milion
Że zostanę przegrańcem, jednym na milion
Nagle ktoś przewiał chmury, zastrzyk z adrenaliny
Światło, głowa do góry i nie ma lipy
Droga kręta, sukces boli.
Jak: o matko, pamiętaj, ostatni gasi światło!

[Miuosh:]

Nie mogę więcej chcieć, dalej biec, żeby zniknąć
Za nami cały ten syf, oślepia nas przyszłość
Jestem blisko, zbyt blisko by cofnąć się, zrobić krok wstecz i zostać
Oddałem życie tej grze teraz muszę jej sprostać
/2x